ECHO SERCA

BIULETYN PARAFII
NIEPOKALANEGO SERCA MARYI
NR 6/2024, GDYNIA-KARWINY, 18 LUTEGO 2024R.

POD DASZKIEM SŁOWA BOŻEGO, CZYLI KOMENTARZ EWANGELICZNY

LITURGIA SŁOWA

Rdz 9,8-15; Ps 25; 1 P 3,18-22; Mk 1,12-15

Czterdzieści dni intensywnego zmagania się z pokusami. To doświadczenie, które towarzyszy Jezusowi podczas Jego pobytu na pustyni. Jest to miejsce trudu i przezwyciężania samego siebie, miejsce pozbawione stabilności oraz wszelkich wygód. Ewangelia jednak podaje, że właśnie w tym kierunku prowadzi Jezusa Duch Święty. Zastanów się, gdzie ty jesteś prowadzony? Jaki duch prowadzi ciebie?

W doświadczeniach duchowej pustyni łatwo jest popaść w rozpacz i zniechęcenie. Łatwiej jest wtedy stracić czujność i podejmować pochopne decyzje. Pomyśl chwilę o doświadczeniach duchowej pustki w twoim życiu. Czy jesteś w stanie zauważyć w nich coś pozytywnego? Coś co uczyniło cię silniejszym? Poproś Jezusa o umocnienie w duchowej walce. Aby trudne doświadczenia wydobywały z ciebie to, co uczyni cię bardziej dojrzałym człowiekiem.

WZRASTANIE ZIARNA SŁOWA, CZYLI DOJRZEWANIE SERCA

19 lutego, poniedziałek

(Mt 25,43) *byłem nagi, a przyodzialiście Mnie*

Rozważania serca: *Czy na swojej drodze dostrzegam też tych słabszych? Czy otulam ich słowem, modlitwą, gestem?*

20 lutego, wtorek

(Mt 6,8) *Nie bądźcie podobni do nich!*

Rozważania serca: *Do kogo się upodobniłem? Czy jestem bardziej podobny do Chrystusa czy do pogan?*

21 lutego, środa

(Łk 11,32) *oni dzięki nawoływaniu Jonasza się nawrócili, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz*

Rozważania serca: *Czego jeszcze potrzebuję do nawrócenia serca? Dlaczego zwlekam?*

22 lutego, czwartek

(Mt 16,18) *na tej opoce zbuduję Kościół mój*

Rozważania serca: *Na czym buduję swoje serce? Co jest moim fundamentem? Jakie są moje wartości?*

23 lutego, piątek

(Mt 5, 24) *najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim*

Rozważania serca: *Komu muszę wybaczyć? Kogo powinienem prosić o wybaczenie?*

24 lutego, sobota

(Mt 5,44-45) *módlcie się za tych, którzy was prześladują, abyście się stali synami Ojca waszego*

Rozważania serca: *Kogo powinienem otoczyć swoją modlitwą, by gniew zamienił się w miłość?*

I N T E N C J E M S Z A L N E

Poniedziałek –19.02.2024r.	
7:00	*Za dusze w czyśćcu cierpiące /now. 6/*
8:00	*Za śp. Waldemara Golawskiego /greg. 8/*
18:30	*Za śp. Zdzisława Janik*
Wtorek – 20.02.2024r.	
7:00	*Za dusze w czyśćcu cierpiące /now. 7/*
8:00	*Za śp. Waldemara Golawskiego /greg. 9/*
18:30	*Za śp. mamę Agnieszkę /7 rocznica śmierci/ Pawła i ich synów*
Środa – 21.02.2024r.	
7:00	*Za dusze w czyśćcu cierpiące /now. 8/*
8:00	*Za śp. Waldemara Golawskiego /greg. 10/*
18:30	*Za śp. Agnieszkę i Herberta Szopińskich*
Czwartek – 22.02.2024r. święto Katedry św. Piotra Apostoła	
7:00	*Za dusze w czyśćcu cierpiące /now. 9/*
8:00	*Za śp. Waldemara Golawskiego /greg. 11/*
18:30	*Za śp. Zofię – od siostry Danuty*
Piątek – 23.02.2024r.	
7:00	*O błogosławieństwo Boże, dary Ducha Świętego, opiekę Matki Bożej dla Anieli z okazji 20 urodzin*
8:00	*Za śp. Waldemara Golawskiego /greg. 12/*
18:30	*Za zmarłych*
Sobota – 24.02.2024r.	
7:00	*W intencji Joli Podsiadły i jej dzieci Tomka, Michała, Ani i wnuków*
8:00	*Za śp. Waldemara Golawskiego /greg. 13/*
9:00	*W intencji apostolatu modlącego się za dusze w czyśćcu cierpiące*
18:30	*Za śp. męża Antoniego i jego rodziców*

II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – 25.02.2024r.	
7:30	*W intencji Ojczyzny – o pokój i zgodę; za parafian żyjących i zmarłych; za polecanych w wypominkach; za budowniczych i fundatorów tej świątyni; za modlących się w tym kościele; za przebywających zagranicą, daleko od swojej rodziny i domu*
9:00	*1. Za śp. Kazimierza Siłkowskiego* *2. Za śp. Waldemara Golawskiego /greg. 14/*
10:30	*O łaskę wiary dla Radosława z okazji urodzin*
12:00	*O Boże błog. i opiekę MB dla Katarzyny i Pawła – przyszłych małżonków*
14:00	*Za zmarłych z rodziny*
18:00	*O łaskę wiary, Boże błog. i opiekę MB dla córki Malwiny, z okazji 19 urodzin*

ABC MODLITWY

Ciąg dalszy artykułu ks. Michała Lubowickiego

„(…) Sposobów, by modlić się „nieustannie" jest wiele. Nie chodzi oczywiście o to, by już nic innego w życiu nie robić, ale by odkryć, że ***modlitwa może towarzyszyć nam praktycznie w każdym momencie*** *dnia. Różaniec, koronka, „modlitwa Jezusowa" – czemuż nie wypełnić nimi tak zwanych „pustych przebiegów" między domem, szkołą, pracą, urzędem.*

Modlitwa w korku lub w metrze zamiast bezmyślnego wgapiania się w zderzak z przodu lub ciemność za szybą? Modlitwa, której rytm usypia mnie, gdy już położę się do łóżka?

*Istnieje jeszcze bardzo stara, sprawdzona praktyka „****aktów strzelistych****" powtarzanych wielokrotnie w ciągu dnia. „Akt strzelisty" to krótkie wezwanie modlitewne albo werset z Pisma Świętego, do którego wracam raz po raz – taka raca wystrzelona w niebo, by powiedzieć Bogu: Pamiętam! Wiem, że jesteś! „Pamięć o Bogu" – tak ujął zasadę życia mnicha święty Benedykt w swojej słynnej „Regule". Jak inaczej wyglądałoby moje codzienne życie, gdybym po prostu pamiętał o Bogu?" Cdn.*

ZWYCZAJNIE ŚWIĘCI, CZYLI W SZKOLE DUCHA

W *szkole Ducha trwamy w naszym małym programie świętości utkanym z miłości, wolności, prostoty i prawdy. Filary Wielkiego Postu, czyli post, jałmużna i modlitwa mogą być wypełnieniem tego programu. Ich celem jest uświęcanie i otwarcie na spotkanie z Bogiem w Trójcy Świętej. Bramą jest Duch Święty – relacja Ojca i Syna. Trudno może nam uwierzyć w możliwość bycia z Duchem Świętym, niewidzialnym i nieprzeniknionym. Trzeba jednak wówczas zadać sobie podstawowe pytanie: „Czy jeszcze wierzę miłości"? Nie chodzi o to, czy miłość istnieje gdzieś obok, między innymi ludźmi, ale czy ja jeszcze jestem w stanie zaufać i zawierzyć, że jestem godzien miłości. Nosimy w swoich sercach wiele zranień, opuszczenia, możemy jesteśmy teraz samotni. Trudno wówczas zmierzyć się z takim pytaniem. A jednak bez niego wejście w relację z Duchem Świętym może być dla nas zmaganiem ze zbyt wąską bramą. Duch jest bowiem Miłością.*

Dzisiejsza Ewangelia, pokazuje nam obraz Jezusa wyprowadzonego przez Ducha na pustynię (Mk 1, 12-15). Pustynia jest miejscem nieprzyjaznym, trudnym i pustym. Wydaje się miejscem bezcelowym, bo co tam może się dla człowieka ważnego wydarzyć, kogo może spotkać na takim pustkowiu. Trudno tam o relacje z innymi, a jednak nigdzie indziej człowiek nie doświadczy tak bardzo własnej niewystarczalności. Dać się poprowadzić na pustynię to zawierzyć w sens, którego jeszcze się zna. Tak jak w miłości, gdy nie kalkulujemy od początku, jakie owoce przyniesie relacja. Po prostu kochamy. Być może Jezus wiedział dlaczego tam jest prowadzony, bo był zjednoczony z Ojcem. Dla nas jednak to wyjątkowe wyzwanie dać się poprowadzić Duchowi w przestrzenie ubóstwa i trudnych zmagań, ufając, że musi tam być sens. To będą zwyczajne sprawy naszej codzienności. Może to być trudna relacja rodzinna lub zawodowa, może choroba, może bezsilność wobec samego siebie. Wszystko to, co jest czasem

zmagania z pokusami, ograniczeniami i byciem w potrzebie, może być czasem pustyni, tak jak Ewangelia pokazuje zmagania Jezusa z propozycjami szatana i naturą.

Nawet jeżeli wówczas czujemy się w tym sami, widząc oddzielenie od ludzi, albo bezskuteczność ich pomocy, to jest właśnie przestrzeń spotkania z Duchem. Spotkania z Duchem przynoszą poznanie tego, co jest w nas człowieczeństwem i ograniczeniem, ale przy tym też poczucie, iż za tym wszystkim jest coś jeszcze. Gdy pomimo własnych niedomagań wstajemy, idziemy dalej szukając Bożych dróg, próbujemy na nowo tworzyć relacje, to znak, że nasz duch umacnia się i zaczyna czerpać z nieskończonych możliwości Ducha Świętego. Właśnie wtedy, gdy po ludzku już wszystko wydaje się niemożliwe, otwiera się przestrzeń działania Ducha, a my pod wpływem braku i ubóstwa odkrywamy potrzebę relacji.

W Wielki Poście zmierzamy w stronę Krzyża Jezusa, który też wydaje się pustynią. Zwykle patrzymy tylko na Krzyż, ale nie słuchamy Krzyża. A w Nim toczy się pewna milcząca rozmowa, w której poza czasem pada pytanie Ojca: „Czy jestem godzien miłości?" i odpowiedź Syna, który ofiarą potwierdza: „Jesteś". To jest sens pójścia za Duchem na każdą pustynię.

W tym tygodniu, wpatrując się w Krzyż, wsłuchaj się w tę rozmowę i zadaj sobie osobiste pytanie: „Czy wierzę miłości"? /es/

W MARYJNEJ SZKOLE OJCA JÓZEFA

– o prawidłowym podejściu do naszego poczucia winy

„(...) Jest coś osobliwego w poczuciu winy. Spójrzcie, jeżeli w jakiś sposób nie postąpimy zgodnie z naszym sumieniem, wtedy odzywa się w nas głos, który czyni w nas wyrzuty. Co to jest za głos? Mówi się, że to jest głos sumienia lub że jest to kochany Bóg, który mówi mi: 'Dziecko, źle zrobiłeś. Nie podoba mi się to, powinieneś się zmienić'.

Większość ludzi tłumi ten głos. A jaki jest tego skutek, jeżeli ten głos tłumimy? Jeżeli wolno mi przedstawić to obrazowo: to tak, jakby na dnie mojej duszy powstała swoista warstwa. Podam inny przykład. Załóżmy, że mam sztabę złota, ale ta sztaba złota jest pokryta warstwą brudu, piasku. Nazwę to warstwą pośrednią. Albo jeszcze inny obraz: mamy dziś elektryczność. W tym przypadku [nazwę to] warstwą izolacyjną. W przenośni jest to właśnie stłumione poczucie winy. To jest coś, co przykleiło się do mojej duszy, nie mogę się przez to przedostać.

Musi to zostać w jakiś sposób usunięte. Jeżeli tego nie usunę, to kochany Bóg nie ma dostępu do mojej duszy. I wszystko, co robię w ciągu dnia, zatrzymuje się na tej warstwie izolacyjnej, nie dochodzi do wnętrza duszy. To znaczy tłumię swoje poczucie winy i swoją świadomość winy. A skutkiem jest to, że nie daję Bogu dostępu do tego, co znajduje się na dnie mojej duszy. Tak więc wnętrze mojej duszy jest za mało zjednoczone i połączone z kochanym Bogiem".

/o. Józef Kentenich, fragment katechezy z 4.06.1956r./

PRZEZ ŻOŁĄDEK DO SERCA CZYLI KĄCIK KULINARNY

Kotlet rzymski

2 dość grube (ok 1 cm) plastry żółtego sera (gouda lub edamski), bułka tarta, jajko, olej do smażenia

Plastry sera przekroić ukośnie, aby powstały z każdego 2 trójkątne kotlety. Każdy kawałek sera zamoczyć w jajku i obtoczyć w bułce tartej, po czym obie czynności powtórzyć. Ser musi być opanierowany co najmniej dwa razy, warstwa panierki musi być na tyle gruba, by rozpuszczający się ser z niej nie wyciekł. Ser smażyć na rozgrzanym oleju z obu stron na złocisto-rumiany kolor. Smacznego! ☺

SIOSTRA AUGUSTYNA (NIE) TYLKO DZIECIOM

Wykreśl słowa: ZAPROWADZIĆ, CZTERDZIEŚCI, DOKOŃCZYĆ, NOGA PRZEMINĄĆ, JEROZOLIMA, PRZEKAZANA, DÓŁ, ŚWIĄTYNIA, KUSZENIE, WŁADZA, DUCH, KRÓLESTWO, NAPISANO, SŁUŻYĆ, CZAS, OKOLICZNA, GALILEA, POKŁON, JEŚĆ Powodzenia😊

N	Ć	Y	Z	C	Ń	J	O	K	O	E	I	N	E	Z	S	U	K
P	W	Ł	A	D	C	H	E	I	D	I	C	E	N	D	E	K	A
O	O	W	T	S	E	L	Ó	R	K	P	Ś	R	Z	A	U	Ś	Z
G	K	K	O	L	I	M	N	Ć	O	A	E	Z	S	Z	Ł	C	A
A	O	N	Ł	Z	U	A	E	Ś	C	Z	I	U	I	D	Ó	D	H
P	L	A	Z	O	P	D	U	E	H	K	O	C	Ł	A	W	A	N
R	I	P	O	I	N	W	O	J	Ó	R	Ś	L	S	Ł	I	Ć	K
Z	C	I	S	Ć	A	T	S	E	L	E	Z	U	I	W	Ą	Ą	A
E	Z	A	R	Ż	I	A	E	L	I	L	A	G	Ż	M	T	N	Y
M	N	S	E	A	N	Z	A	Z	O	D	N	J	Y	Ć	A	I	N
O	A	C	J	K	O	G	D	O	K	R	O	E	Ć	Z	P	M	I
I	N	Ą	Ć	S	P	R	E	A	Ł	E	G	Ś	A	Ć	R	E	A
O	K	Ć	Z	A	E	L	I	L	W	T	A	K	Ż	Y	O	Z	E
A	I	N	Y	T	Ą	I	W	Ś	Z	O	E	Ń	C	Z	W	R	J
O	L	I	Z	Ż	K	Ł	I	Ć	C	Z	R	S	A	Z	C	P	Y
D	P	C	C	Z	U	Ó	Z	T	R	Ś	U	P	Ś	W	I	Ą	T
Z	Ó	G	A	N	A	Ł	D	P	Ą	W	Ł	S	A	O	K	Ń	R
A	P	Ł	R	O	W	A	S	D	O	K	O	Ń	C	Z	Y	Ć	O